

## Stypendia nawet za darmo

**Rosną szanse licealistów na stypendia: coraz więcej organizacji włącza się do kampanii "Dyplom z marzeń".  
W piątek ostatni dzień naszej akcji.**



Janusz Staniszewski,  
bieszczadzki wolontariusz  
Caritas

(c) KRZYSZTOF ŁOKAJ

Właśnie przyłączyła się do nas Fundacja Wspomagania Wsi. Dzięki temu większa liczba licealistów ze wsi ma szansę na stypendialne wsparcie. - Wiemy, jakie problemy finansowe mają organizacje społeczne na wsi, dlatego chcemy dać im pieniądze, żeby miały na wkład własny, wymagany przez organizatorów akcji. To pieniądze dla 50 stypendiów - wyjaśnia Piotr Szczepański, prezes FWW. - Zadaniem lokalnej organizacji będzie stworzenie komisji wybierającej stypendystów. My będziemy zachęcać, żeby oprócz dobrych ocen jednym z kryteriów była aktywność na rzecz społeczności lokalnej.

Każda organizacja (z miasta do 20 tys. mieszkańców lub ze wsi) ma szansę zdobyć pięć stypendiów dla swoich podopiecznych, nie wykładając ani złotówki, dzięki temu, że Fundacja Edukacyjna Przedsiębiorczości da - jak w innych przypadkach - połowę pieniędzy, a Fundacja Wspomagania Wsi dorzuci drugą połowę.

Od początku naszej akcji strona internetowa Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości, która koordynuje program stypendiów pomostowych, zanotowała prawie 12,5 tys. odwiedzin. 2190 osób ściągnęło regulamin przyznawania stypendiów, a 1,2 tys. kartę zgłoszenia. - To bardzo dobry wynik. Jestem przekonana, że w tym tygodniu wpłynie do nas najwięcej zgłoszeń - przewiduje Zofia Sapijaszka z zarządu fundacji.

Organizacje, najczęściej fundacje i stowarzyszenia, pytają o konstrukcję regulaminu przyznawania stypendiów. Zazwyczaj mają już własny program stypendialny i chcą sprawdzić, jak będzie pasował do stypendiów pomostowych.

Na biurku Zofii Sapijaszki leży już zgłoszenie Bieszczadzkiego Centrum Charytatywnego Caritas. Od maja 2005 roku działa przy nim Fundusz Stypendialny im. Jana Pawła II, który ubiega się o 10 - 15 stypendiów. - W naszej gminie mamy wielu utalentowanych młodych ludzi, którzy są za biedni, żeby iść na studia. Będziemy wspierać nie tylko uzdolnionych artystycznie, ale i np. informatycznie - mówi Janusz Staniszewski, jeden z wolontariuszy bieszczadzkiego centrum.

Formalne przyjmowanie zgłoszeń od organizacji pozarządowych kończy się w piątek. Miesiąc później sąd konkursowy wybierze te, które dostaną połowę pieniędzy na każde stypendium. - Dofinansowanie przeznaczone jest dla dwustu młodych ludzi, ale jeśli będzie dużo organizacji lokalnych, będziemy szukać dodatkowych pieniędzy - deklaruje Zofia Sapijaszka.

Do łódzkiej fundacji zgłaszają się nawet pojedyncze osoby, które chcą z własnej kieszeni sponsorować stypendystę. Także największe firmy postanowiły się mocniej zaangażować: dwa razy więcej stypendiów niż wcześniej deklarowała opłaci Fundacja PZU, kilkadziesiąt Fundacja BRE Banku. Pomoc zaoferował Wydział Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego. - Chcemy kilku zdolnym młodym ludziom opłacić akademiki lub zwolnić z czesnego na studiach płatnych - deklaruje dziekan prof. Alojzy Nowak.

**Michał A. Zieliński**

### Nasza akcja

"Dyplom z marzeń" jest częścią Programu Stypendiów Pomostowych, zainicjowanego w 2002 roku przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności, aby dopomóc młodym ludziom ze wsi i z małych miast w podejmowaniu nauki w szkołach wyższych. Tytułowy "pomost" to stypendia na I rok studiów. Na starszych latach na najlepszych czekają stypendia naukowe, a także studia i staże zagraniczne. Z pomocy skorzystało dotąd prawie 5300 młodych ludzi, a fundatorzy: PAFW, NBP, Agencja Nieruchomości Rolnych, Bank Poczty SA, Fundacja im. Jana Kantego Steczkowskiego, Polskie Młyny SA i lokalne organizacje pozarządowe, przeznaczili na stypendia prawie 22 miliony zł. Programem zarządza Fundacja Edukacyjna Przedsiębiorczości. [www.stypendia-pomostowe.pl](http://www.stypendia-pomostowe.pl)